

Sygn. akt I PK 261/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa P. S.
przeciwko "B." Spółce z o.o. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt VII Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 900
(dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r., po rozpoznaniu apelacji powoda P. S. od wyroku Sądu Rejonowego w K. Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 stycznia 2012 r. oddalającego powództwo przeciwko „B.” Spółce z o.o. w K. o zapłatę, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 32.603,22 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe z ustawowymi odsetkami liczonymi we wskazany sposób (punkt I wyroku), umorzył postępowanie apelacyjne w zakresie obejmującym roszczenie o zapłatę ustawowych odsetek od

kwoty 25.557,92 zł za okres do dnia 9 maja 2010 r. (punkt II wyroku), oddalił apelację w pozostałym zakresie (punkt III wyroku) oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego (punkt IV wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 31 stycznia 2012 r., którym oddalono powództwo przeciwko „B.” Spółce z o.o. w K. o zapłatę (pkt I) i orzeczono o kosztach (pkt II) - Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. na podstawie art. 385 § 4 k.p.c. uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie I „w zakresie obejmującym roszczenie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe” oraz w punkcie II (rozstrzygnięcie o kosztach procesu) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu, a w pozostałej części oddalił apelację powoda. Po rozpoznaniu zażalenia pozwanej Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 22 października 2012 r., I PZ 18/12, uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2012 r. w części uchylającej wyrok Sądu Rejonowego z dnia 31 stycznia 2012 r. w pkt I w zakresie obejmującym roszczenie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe oraz w pkt II i przekazując sprawę w tym zakresie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, oraz w części dotyczącej kosztów postępowania i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego. Sąd Najwyższy uznał, że wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, „tym samym, Sąd odwoławczy bezzasadnie powołał się na przesłankę uchylenia wyroku z art. 386 § 4 k.p.c. polegającą na nierozpoznaniu istoty sprawy, a wydanie wyroku nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”.

Rozpoznając ponownie apelację powoda, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r. uznał, że cykliczne wyjazdy do klientów w różnych miejscowościach kraju były formą wykonywania podstawowego i stałego obowiązku pracowniczego powoda jako krajowego koordynatora ds. kluczowych klientów. Czas niezbędny na wypełnienie tego obowiązku był zatem okresem pozostawania powoda do dyspozycji pracodawcy. Dotyczy to również czasu przemieszczania się powoda samochodem służbowym z miejscowości, w której rozpoczynał realizację swych obowiązków, do ostatniego spotkania służbowego z klientem w tym samym dniu, tym bardziej że powód sam prowadził samochód służbowy. Wobec utrudnień

komunikacyjnych na Ś., Sąd Okręgowy uznał, że czas podróży wskazany w drukach delegacji przez powoda jest rzetelny i w pełni odzwierciedla czas każdego z jego wyjazdów. Na podstawie takich ustaleń Sąd ten uznał, że powód pracował w godzinach nadliczbowych w okresie objętym żądaniem, za które zasądził mu wynagrodzenie na podstawie art. 151¹ k.p.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie następujących przepisów: 1/ art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodów przedstawionych przez skarżącą „oraz dokonanie oceny jednego tylko dowodu (wyjaśnień i uzupełnień powoda) za wiarygodne w oderwaniu od materiału dowodowego zebranego i ocenionego przez Sąd I Instancji oraz bez nawiązania do oceny tych dowodów oraz ustaleń faktycznych” Sądu Rejonowego, 2/ art. 233 § 1 k.p.c., przez pominięcie zebranych w sprawie dowodów i dokumentów - a oparcie się wyłącznie na stwierdzeniu powoda, który przedłożył wykonane przez siebie zestawienie godzin nadliczbowych i uznanie ich w całości za wiarygodne w oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, 3/ art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, zaś przedłożona przez niego dokumentacja jest rzetelna - w oparciu o niczym nieoparte stwierdzenie, że „korki na Ś. są ogólnie znane”, 4/ art. 328 k.p.c. przez nie wskazanie w oparciu o jakie fakty i dowody Sąd ustalił, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych oraz, że wskazane przez niego „godziny nadliczbowe” rzeczywiście zostały przepracowane, 5/ art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji rozpoznanie sprawy wychodząc poza granice wskazane w postanowieniu Sądu Najwyższego I PZ 18/12, 6/ art. 77⁵ § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż roszczenie powoda objęte zarzutem apelacyjnym nie dotyczyło należności oraz rozliczeń za koszty poniesionej podróży służbowej - lecz świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych, zatem przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej dla argumentacji Sądu, że powód w delegacji świadczył pracę w godzinach nadliczbowych.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie zagadnienia prawne sprowadzające się do pytań: 1/ czy wobec tego, że Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu Rejonowego, a na skutek

zażalenia „Sąd Najwyższy w treści swojego postanowienia uznał niezasadność uchylenia wyroku w celu uzupełnienia materiału dowodowego, bowiem zdaniem Sądu Najwyższego zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do orzekania i w konsekwencji tego procesu oddalenia powództwa jako nie udowodnionego, Sąd Okręgowy w K. był uprawniony do przeprowadzenia w następstwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2012 r. postępowania dowodowego w zakresie, w jakim uprzednio w zaskarżonym do Sądu Najwyższego wyrokiem zlecił to Sądowi Rejonowemu”?, 2/ czy ominięcie treści postanowienia Sądu Najwyższego I PZ 18/12 i w konsekwencji uzupełnienie uznanego przez Sąd Najwyższy za „kompletny” materiału dowodowego oraz wezwanie do sprecyzowania twierdzeń powoda zawartych w pozwie, stanowiło naruszenie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.?

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu, zasądzenie od powoda na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia jej do rozpoznania, ponieważ nie istnieją zagadnienia prawne w niej przedstawione. Skarżąca twierdziła, że w powołanym wyżej postanowieniu (I PZ 18/12) Sąd Najwyższy stwierdził „niezasadność uchylenia wyroku w celu uzupełnienia materiału dowodowego”, a „zebrany w sprawie materiał był wystarczający do orzekania”. Tymczasem z treści tego postanowienia wynikało tylko tyle, że uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji było bezpodstawne, ponieważ Sąd ten rozpoznał istotę sprawy w oparciu o materiał, który nie wymagał przeprowadzenia ponownego postępowania

dowodowego w całości. Sąd Najwyższy argumentował, że „Sąd odwoławczy bezzasadnie powołał się na przesłankę uchylenia wyroku z art. 386 § 4 k.p.c. polegającą na nierozpoznaniu istoty sprawy, a wydanie wyroku nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. Nie wykluczało to uzupełnienia materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji, który orzeka nie tylko na podstawie materiału zebranego w pierwszej instancji, ale także zebranego w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), przeto ewidentnie bezpodstawne i bezzasadne okazało się kasacyjne kontestowanie uprawnionej możliwości uzupełnienia materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji.

W zakresie zawartych w skardze pozostałych kasacyjnych zarzutów proceduralnych Sąd Najwyższy wskazuje, że wprowadzić można oprzeć ten środek zaskarżenia na naruszeniu przepisów postępowania (jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy), ale podstawą taką nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a tego dotyczył powołany w podstawie skargi art. 227 § 1 k.p.c. Samo twierdzenie, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 227 k.p.c. bez równoczesnego wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (np. art. 217 § 2, art. 278 § 1 k.p.c.), nie stanowi adekwatnej podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955). Także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c., por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170). Z kolei zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229). Takich

kwalifikowanych zarzutów nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego.

Nieskuteczność proceduralnych zarzutów skargi kasacyjnej, które nie poddawały się weryfikacji kasacyjnej, sprawiała, że Sąd Najwyższy był związany miarodajnym ustaleniem faktycznym oraz kontestowaną oceną prawną, która usuwała się spod rozeznania kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.), że powód wykonując swoje podstawowe i stałe obowiązki pracownicze polegające na przemieszczaniu się samochodem służbowym po terenie kraju pozostawał w dyspozycji pracodawcy, także w czasie poświęconym na przejazdy do miejsca pierwszego w danym dniu spotkania z klientem oraz powrotu z ostatniego spotkania, pracując w godzinach nadliczbowych. Wskazany w podstawach skargi zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 77⁵ § 1 k.p. nie stanowił bowiem podstawy orzekania Sądu drugiej instancji, który wyrokował na podstawie art. 151¹ k.p. Tymczasem w skardze kasacyjnej zabrakło zarzutu naruszenia tego przepisu prawa materialnego, co wykluczało kasacyjną weryfikację zaskarżonego wyroku już i przede wszystkim dlatego, że skarżąca nie wskazała takiej potencjalnie adekwatnej kasacyjnej podstawy prawnej ani uzasadnienia, które mogłoby przemawiać za bezpodstawnym i nieuzasadnionym zasądzeniem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), przeto nie może domyślać się, poszukiwać lub wyręczać strony skarżącej ze wskazania potencjalnie adekwatnych podstaw kasacyjnych, które umożliwiałyby poddanie zaskarżonego wyroku merytorycznej weryfikacji kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.